NAPRZÓD

DZIENNIK SOCJALISTYCZNY

ORGAN·WK·PPS CENA — 2 — ZŁ

ROK 55 KRAKÓW · WTOREK 19 LISTOPADA · 1946 R. NR 282

Krytyka polityki Bevina tym razem zakończona

Gorąca debata w Izbie Gmin

LONDYN, 19. 11. — W poniedziałek po południu rozpoczęła się w brytyjskiej Izbie Gmin debata nad poprawką 58 posłów w sprawie polityki zagranicznej rządu brytyjskiego. Wniosek grupy posłów referował poseł Crossman. W dyskusji zabrali głos też inni posłowie. Wyjaśnień imieniem rządu udzielił premier Attlee. Wniosek został poddany pod głosowanie i przepadł większością 353 głosów. Za wnioskiem nie głosował nikt.

Przed rozpoczęciem obrad posłowie zgłaszający poprawkę oświadczyli, że nie będą jej stawiać pod głosowanie. Jednakowoż inni członkowie w myśl regulaminu Izby mają prawo poprawkę taką postawić pod głosowania.

Poseł Crossman w imieniu swojej grupy stwierdził, że polityka zagraniczna rządu partii pracy, jaką obiecywał on przed wyborami, miała na celu przeszkodzić rozbiciu świata na dwa bloki. Jednakowoż rząd od polityki tej odszedł, czego najlepszym dowodem jest poparcie, jakiego udzielili mu konserwatyści.

„Jesteśmy zaalarmowani tym odchyleniem się od centralnej tezy, której broniliśmy podczas wyborów" — powiedział Crossman.

TRZY PYTANIA

Z kolei zażądał on odpowiedzi na 3 pytania.

Po pierwsze — czy rząd jasno sprzeciwił się propozycjom sojuszu wojskowego między Anglią a Ameryką, wysuniętą przez Churchilla w jego znanym przemówieniu fultońskim.

Po drugie — czy rząd wyraził swoją zgodę na ujednostajnienie uzbrojenia oraz pomoc w tym kierunku ze strony Stanów Zjednoczonych.

Po trzecie — czy prawdą jest, że między sztabami amerykańskim i angielskim prowadzone były rozmowy w tej sprawie.

Jako drugi mówca ze strony posłów, którzy wnieśli poprawkę, przemawiał poseł Reeves. Stwierdził on, że poprawka została wniesiona celem dodania otuchy wszystkim ugrupowaniom lewicowym w świecie. Poseł stwierdza, że Zw. Radziecki odczuł, że Anglia w swojej polityce zbliżyła się do Ameryki, oddalając się w ten sposób od niego. Poseł stwierdził, że wystąpienia Churchilla przyczyniły wiele szkody polityce angielskiej, i że rząd powinien się od tych wystąpień wyraźnie odciąć. Wyraził on pogląd, że Wielka Brytania nie pójdzie w żadnym wypadku na politykę wojenną. Z kolei ze strony opozycji przemawiał pos. Crookhank. Stwierdził on, że konserwatyści popierają politykę Bevina, uważając, że jest to polityka Wielkiej Brytanii jako całości. W przemówieniu swoim nazwał on posłów zgłaszających poprawkę zamaskowanymi komunistami.

Z kolei przemawiał jeszcze poseł Brown, po czym zabrał głos premier Attlee.

ODPOWIEDŹ ATTLEE

Stwierdził on, że wniosek został zgłoszony w nieodpowiednim czasie i że oparty jest na fałszywych przesłankach. Zaznaczył z naciskiem, że rząd nie sprzyja blokom, ani zachodnim, ani środkowym, ani wschodnim. Znamiennym jest, że poseł Crossman — mówił premier Attlee — ani razu nie wspomniał w swoim przemówieniu o organizacji Narodów Zjednoczonych. Zdaniem premiera Attlee, polityka Wielkiej Brytanii opiera się przede wszystkim na ONZ.

Po przemówieniu premiera Attlee poseł Crossman przyjmując wyjaśnienia premiera za wystarczające, zaproponował wycofanie poprawki. Jednakowoż wtedy ze sali podniosły się okrzyki „nie", po czym poprawka została oddana pod głosowanie. Przeciwko poprawce głosowało 353 posłów, za poprawką nikt.

ECHA POBYTU LAUSZMANA W POLSCE

PRAGA 19. 11. (PAP). Cała prasa czechosłowacka zamieszcza obszerne wiadomości o pobycie czechosłowackiego ministra przemysłu Lauszmana w Polsce, podkreślając serdeczne przyjęcie, z jakim spotkała się delegacja czechosłowacka w Warszawie.

Na podstawie wynurzeń delegacji czeskiej, dzienniki praskie stwierdzają, że zawarcie czechosłowacko-polskiej umowy o przyjaźni jest kwestią najbliższego czasu.

Delegacja Nacz. Organizacji Technicznej u prezydenta Bieruta

WARSZAWA, 19. 11. Dnia 11 listopada b. r. prezydent Bierut przyjął delegację Naczelnej Organizacji Technicznej (NOT) z prezesem inż. b. Rumińskim i rektorami: prof. Warchałowskim i Goetlem na czele.

Delegacja zwróciła się do prezydenta Bieruta z prośbą o przyjęcie protektoratu i wzięcie udziału w kongresie techników polskich, który odbędzie się w dniach 1—3 grudnia b. r.

Kongres ten obejmuje około 3 tys. inżynierów i będzie poświęcony dyskusji nad opracowaniem strony technicznej trzyletniego planu gospodarczego.

Ob. prezydent wyrażając zgodę na wzięcie udziału w kongresie, żywo interesował się całokształtem spraw, dotyczących prac geologicznych i wierceń za ropą, jak również osiągnięciami inżynierów polskich w zakresie syntezy benzyny.

Delegacja NOT-u po blisko półtoragodzinnej konferencji opuściła Belweder.

Odpowiedź socjalistów francuskich

PARYŻ 19. 11. (PAP). Wczoraj ogłoszono odpowiedź francuskiej partii socjalistycznej na pismo partii komunistycznej w sprawie utworzenia wspólnego rządu, na czele którego stałby komunista. W odpowiedzi tej partia socjalistyczna domaga się dokładnego sprecyzowania programu gospodarczego i politycznego partii komunistycznej.

Ostateczna decyzja zapadnie na specjalnej sesji SCIO wyznaczonej na 1 grudnia.

Plenarne posiedzenie W.K. PPS

Plenarne posiedzenie W. K. PPS z udziałem wszystkich członków prezydiów Powiatowych i Miejskich Komitetów, odbędzie się we środę, dnia 20 listopada o g. 10-ej w sali konferencyjnej WK PPS, Rynek Gł. 30, I piętro. Obecność obowiązkowa.

ZEBRANIE KLUBU RADNYCH PPS

W tym samym dniu 20 listopada po południu o g. 15-ej odbędzie się zebranie klubu radnych PPS Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Ze względu na zagadnienia przewidziane w porządku dziennym nadzwyczajnego oraz plenarnego posiedzenia Wojew. Rady Narodowej, które odbędzie się następnego dnia, t. j. w czwartek, dnia 21 bm., obecność członków PPS, radnych WRN obowiązkowa.

7 GENERAŁÓW PRZED TRYBUNAŁEM NORYMBERSKIM

NORYMBERGA 19. 11. (PAP). W najbliższym czasie rozpocznie się przed trybunałem norymberskim proces przeciwko niemieckim generałom. Jako oskarżeni o zbrodnie wojenne odpowiadać będą generałowie: von Brauchitsch, Guderian, Halder, Milch, Reinicker, Rendulitz i Walter Walimont.

Powtórne oświadczenie Thoreza o polityce jego partii

LONDYN 19. 11. (BBC). Przewodniczący francuskiej partii komunistycznej Maurice Thorez w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi Timesa podał dalsze szczegóły polityki swojej partii.

Stwierdził on, że partia komunistyczna pragnie zacieśnienia węzłów przyjaźni z Wielką Brytanią.

Chcemy — powiedział dalej Thorez — aby zrozumiano, że Francja potrafi znaleźć własny sposób realizacji idei socjalistycznej.

W zakończeniu wywiadu Thorez zaznaczył, że przewiduje się utworzenie „Francuskiej Partii Robotniczej", w której połączą się komuniści i socjaliści i która poprowadzi Francję w kierunku nowej demokracji ludowej.

Thorez podkreślił poza tym, że francuska Partia Robotnicza otworzy szeroko swe szeregi robotnikom katolickim.

PARYŻ 19. 11. (PAP). W Paryżu dała się zauważyć oryginalna reakcja giełdy na oświadczenie Thoreza. Obserwatorzy zanotowali gwałtowną haussę, która objęła prawie wszystkie akcje.

SYTUACJA W CHINACH

LONDYN, 19. 11. (PAP). Agencja Reutera komunikuje z Nankinu, że 30-tu przedstawicieli Wewnętrznej Mongolii zagroziło wystąpieniem z nowoutworzonego chińskiego Zgromadzenia Narodowego, jeśli rząd nie ofiaruje lokalnej autonomii Wewnętrznej Mongolii.

Kierownik delegacji Yung-Siang zwrócił się do rządu z żądaniem wprowadzenia w życie uchwały, przyjętej przez kongres Kuomintangu w ubiegłym roku. Dodał on, że delegacja nie chce podjąć ruchu separatystycznego, lecz pragnie jedynie, aby „Mongolią rządzili Mongołowie". Delegaci partii komunistycznej, ligi demokratycznej i partii młodzieżowej nie wzięli udziału w inauguracyjnym posiedzeniu chińskiego Zgromadzenia Narodowego.

Akcja terrorystyczna w Niemczech przeciw denazyfikacji

NOWY JORK, 19. 11. (PAP). „New York Post" donosi z Frankfurtu n/M., że Niemcy rozpoczęli akcję terrorystyczną przeciwko przeprowadzaniu denazyfikacji.

Dziennik dodaje, że przedstawiciele rządów prowincyj znajdujących się na terenie amerykańskiej strefy okupacyjnej nie są w tej sprawie bez winy. Ostatnio premier Wirtembergii i Badenii Reinhold Maier oświadczył, że Amerykanie chcieliby ukarać więcej Niemców niż jest winnych.

Maier odpowiadając na zarzuty postawione sądom denazyfikacyjnym przez generała Lucjana Clay'a powiedział, że oświadczenie Clay'a zostawiło wśród Niemców wrażenie, jakoby denazyfikacja nigdy nie miała się skończyć.

TRZEŹWE GŁOSY

„Neues Deutschland" zamieszcza wiadomość o przebiegu wiecu zorganizowanego przez partię komunistyczną w Monachium w rocznicę rewolucji w Niemczech. Mimo fatalnej pogody zebrało się 15.000 demonstrantów.

Na wiecu przemawiał min. Schmidt, który oskarżył bawarską partię ludową o nieudolność w przeprowadzeniu denazyfikacji.

Prowadzona w tej dziedzinie akcja ogranicza się do łowienia „płotek" a przepuszczania „grubych ryb". Schmidt podkreślił wpływ, jaki wywarło na sądy denazyfikacyjne uniewinnienie Papena i Schachta.

jącą przeciwko reakcji bawarskiej i ministrowi Pfeifferowi i domagającą się jego dymisji oraz ukarania czynnych hitlerowskich przestępców wojennych.

FOREIGN OFFICE DZIAŁA W GRECJI

LONDYN, 19. 11. (PAP). Jak słychać w kołach politycznych, Foreign Office bada obecnie sprawozdania, dotyczące sytuacji w północnej Grecji.

Według doniesień z Aten, w północnej Tessalii i Tracji powstańcy utrzymują w swych rękach szereg miasteczek. Grecki sztab generalny przedstawił attaches wojskowym Wielkiej Brytanii, USA i Francji dane o wzmożonej działalności powstańców. W okolicy góry Skra w Macedonii doszło do nowych starć.

UNION PARTY W ANGLII?

LONDYN, 19. 11. (SAP). W liście, wysłanym do jednego z kandydatów partii konserwatywnej w wyborach cząściowych, Churchill wyraża zamiar zmienienia nazwy swej partii.

Były premier chciałby nazwać ją „Unią" (union party) zamiast partią unionistyczną. Oficjalna nazwa konserwatywnej partii brytyjskiej brzmi obecnie: konserwatywna partia unionistyczna.

Apel uczonych w sprawie bomby atomowej

NOWY JORK, 19. 11. (PAP). Profesor Albert Einstein wraz z grupą naukowców wystąpił w niedzielę, dnia 17 bm. z apelem do społeczeństwa amerykańskiego o zbiórkę 1 miliona dolarów na cele akcji uświadamiającej społeczeństwo o konsekwencjach, grożących w razie zastosowania energii atomowej i użycia środków zaradczych, koniecznych by niedopuścić do zagłady cywilizacji. Zasady przedstawione przez naukowców w apelu są następujące:

1. Bomby atomowe można obecnie produkować tanio i w wielkich ilościach.

2. Podczas wojny niemożliwa jest obrona przed bombą atomową i nic nie świadczy, aby wynalezione zostały w bliskiej przyszłości jakiekolwiek środki obronne.

3. Wszyscy mogą zgłębić tajemnicę bomby atomowej.

4. Użycie bomby atomowej jest równoznaczne z zagładą cywilizacji.

5. Jedynie międzynarodowa kontrola może zabezpieczyć świat przed katastrofą.

Celem akcji uczonych jest uświadomienie społeczeństwa przed grożącym mu niebezpieczeństwem.

UJĘCIE ZAMACHOWCA SZTOKHOLMSKIEGO

SZTOKHOLM, 19. 11. (PAP). Policji sztokholmskiej udało się ująć tajemniczego zamachowca, który dokonywał regularnie w noce sobotnie zamachów bombowych na reprezentacyjne gmachy stolicy Szwecji.

Aresztowany w związku z ostatnim zamachem na dworzec centralny w Sztokholmie nie przyznaje się do winy. Dotąd nie ujawniono jego nazwiska.

„Logika" amerykańska

[illegible] 19. 11. (SAP). W odpowiedzi dziennikarzom amerykańskim, pytającym się, dlaczego rząd Stanów Zjednoczonych wręczył noty Polsce, Bułgarii i Rumunii, domagające [illegible] wolnych wyborów w tych krajach, a dlaczego nie poczynił podobnych kroków celem zapewnienia wolnych wyborów w Grecji i Hiszpanii, amerykański podsekretarz stanu Acheson przypomniał, iż Polska, Bułgaria i Rumunia obiecały w Jałcie i w Moskwie przeprowadzić wolne wybory i zagwarantować swobodę prasy.

Obserwatorzy angielscy i amerykańscy w Grecji stwierdzili pewne nieformalności, lecz podobne fakty miały miejsce nawet w wyborach demokratycznych.

Acheson zakończył oświadczeniem, iż o ile idzie o Hiszpanię, naród hiszpański powinien działać, ponieważ Stany Zjednoczone nie chcą mieć nic wspólnego z gen. Franco, o ile chodzi o wybory.

„Turyści" brytyjscy w Iranie

[illegible] (PAP). — Agencja TASS przytacza za dziennikiem „Irane Ma" dane irańskiego urzędu celnego za czas od 25. III. 1945 r. do 21. III. 1946 r., dotyczące ruchu turystycznego.

Na 9166 cudzoziemców, którzy przybyli do Iranu było 7236 Anglików. Zgodnie z danymi rządowymi — 3.600 Anglików przybyło w tym czasie do Iranu jako turyści, jednakże jedynie 143 zakończyło dotychczas swe wycieczki — reszta widocznie nadal je uprawia, przede wszystkim w zachodnim i południowym Iranie i w górskich okolicach Szirazu.

Dziennik podkreśla, iż dane te dotyczą jedynie tych „turystów", którzy przekroczyli granice irańskie legalnie.

Zwiększenie możliwości eksportu węgla zapowiedział delegat Polski w ONZ

LONDYN, 19. 11. (BBC). W Nowym Jorku przedstawiciele pięciu wielkich mocarstw obradowali dziś nad opracowaniem formuły korzystania w przyszłości z prawa veta bez naruszania karty Narodów Zjednoczonych.

Związek Radziecki reprezentował minister Mołotow, Wielką Brytanię minister Bevin, zaś Stany Zjednoczone minister Byrnes, ponadto byli obecni przedstawiciele Francji i Chin. Jeśli sprawa ta zostanie ostatecznie załatwiona na porządku dziennym obrad komisji politycznej ONZ stanie wniosek radziecki w sprawie ilości wojsk, jakie znajdują się na terenach państw nieprzyjacielskich.

Komisja finansowo-gospodarcza rozpatrywała sprawozdanie z działalności UNRRA oraz sprawę utworzenia organizacji zastępczej.

Między innymi głos zabierał przedstawiciel Polski, który stwierdził, że gdyby taka organizacja została utworzona, Polska będzie w możności zwiększyć dostawy węgla na użytek międzynarodowy w związku ze zwiększeniem produkcji w tej dziedzinie.

Z kolei przemawiał przedstawiciel Ukrainy, który stwierdził, że o ile nie zostanie stworzona organizacja, która przejmie sprawy UNRRA, to osłabi to w wielkiej mierze współpracę międzynarodową.

Ci, co chcą — mówił on dalej — aby zaprowadzić już normalne stosunki handlowe, nie zdają sobie sprawy z ogromu nędzy i zniszczeń wojennych.

RAKIETOWY SAMOLOT PASAŻERSKI

PARYŻ, 19. 11. (PAP). W poniedziałek rano pierwszy samolot pasażerski o napędzie rakietowym odbył pierwszy lot z Londynu do Paryża.

W 50 minut po opuszczeniu lotniska pod Londynem samolot wylądował na lotnisku Le Bourget pod Paryżem. Przeciętna szybkość samolotu wynosiła ok. 400 klm. na godzinę.

ZABIEGI O PSZENICĘ AMERYKAŃSKĄ

WASZYNGTON, 19. 11. (PAP). Ze źródeł miarodajnych donoszą, że Wielka Brytania czyni starania o zakup w Stanach Zjednoczonych takich ilości pszenicy, aby nie tylko zapobiec grożącemu kryzysowi na obszarach kolonii i innych zależnych od siebie terytoriach, ale także móc wreszcie zerwać z systemem racjonowania chleba w Zjednoczonym Królestwie.

Napaść żołnierzy amerykańskich na konsula brytyjskiego

MONACHIUM, 19. 11. (SAP). Jak donosi „United Press", brytyjski konsul w Monachium, John Anthony Thwaites, stracił przytomność od uderzenia pijanego amerykańskiego żołnierza, który napastował dwie urzędniczki brytyjskiego konsulatu wieczorem w drodze powrotnej do domu z kina. Konsul towarzyszył urzędniczkom.

Zaczepiających żołnierzy amerykańskich było dwóch. Policja wojskowa przytrzymała obu żołnierzy według rysopisu podanego przez jedną z napastowanych, która latarką elektryczną oświetliła napastników w momencie opuszczania miejsca wypadku.

PROWOKACJA GRECKA

Z Tirany donoszą, że patrol grecki złożony z 5 żołnierzy, przekroczył granicę grecko-albańską i otworzył ogień na posterunki albańskie.

Pod znakiem trzech strzał

Ideologia i zadania Zw. Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej

„Niech zapełnią się szeregi naszego ruchu kadrami ideowych fachowców-społeczników, bez których nie zbudujemy nowego ustroju".

(Jul. Hochfeld)

[illegible] trudnych latach międzywojennych, gdy wzrastający napór sił faszystowskich powodował konieczności przyśpie- [illegible] ch, Z. N. M. S. (Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej) odegrał w polskim ruchu socjalistycznym rolę niepoślednią i jedyną. W szeregach organizacji, skupiającej przede wszystkim rewolucyjne elementy spośród młodzieży akademickiej, powstał ośrodek, który w okresie ciężkiej walki z sanacyjną dyktaturą i nacjonalistycznym barbarzyństwem, bez ustanku intensywnie pracował nad stworzeniem programu działania, programu kontrofensywy przeciw narastającej fali reakcji.

Mocne węzły łączyły akademików-socjalistów z całością dążeń klasy robotniczej, ujawniających się w jej organizacjach, z Polską Partią Socjalistyczną na czele. Przywiązanie do naczelnych haseł PPS i współdziałanie z Partią i Organizacją Młodzieży T. U. R., na każdym niemal odcinku pracy terenowej, wytwarzało trwały stan rzeczy, w którym wysiłek teoretyczny Z. N. M. S-u nie zawisał w próżni, lecz był stale sprawdzany z rzeczywistym położeniem klasy robotniczej, jako głównego nosiciela idei socjalizmu, oraz z sytuacją i taktyką ruchu politycznego i zawodowego.

W dyskusjach, które wewnątrz ruchu toczyły się z wzrastającym ożywieniem i nakreślały linie podziału, akademicy-socjaliści spod znaku Z. N. M. S-u brali udział bardzo czynny, nie zaniedbując żadnego problemu i oświetlając zasadnicze zagadnienia od strony KONSEKWENTNEJ POSTAWY LEWICOWEJ. Wierność programowi rewolucyjnego socjalizmu, hasło niezłomnego jednolitego oporu wobec nacisku atakującej pod różnymi sztandarami reakcji, cechowało wszystkie prawie przedwojenne ośrodki ZNMS-owskie, z których kolejno na ogólne oblicze organizacji największy wpływ wywarły środowiska: krakowskie i warszawskie, oraz działająca w specyficznych warunkach grupa lwowska.

Praca teoretyczna, udział w akcjach partyjnych i OM TUR-owych nie wyczerpywały jeszcze całego zakresu zainteresowań ZNMS-u. Równocześnie bowiem toczył się trudny bój z metodami młodzieży endeckiej i oenerowskiej, hańbiącej swym postępowaniem godność człowieka i akademika polskiego. Przeciw faszyzacji wyższych uczelni występował Z. N. M. S. szczególnie ostro, znajdując silnych sojuszników w innych skupiskach młodzieży demokratycznej.

Przyszły lata okupacji. W walce z wrogiem padło szereg najlepszych członków organizacji, którzy prowadzili ją w okresie przedwojennym. Jednocześnie dorastali młodzi. Pokolenie to hartowało się w najtrudniejszych warunkach, gdy z jednej strony trzeba było starać się o możność konspiracyjnego prowadzenia studiów, a z drugiej porywał obowiązek bezpośredniej walki przeciw okupantowi. Atmosfera, w której nowe pokolenie socjalistów dojrzewało do wzięcia świadomego udziału w ruchu społecznym, zrodziła odmienne elementy w podejściu do podstawowych zagadnień. Pojawiły się silnie brzmiące nuty humanizmu, opartego teoretycznie o prądy, które już w ostatnim okresie przed wojną doszły do głosu na zachodzie Europy. Tę nową, podlegającą zresztą dyskusji nawet w ramach ZNMS-u postawę charakteryzuje jeden z jej pionierów na terenie Polski, tow. Jan Strzelecki, obecny przew. K. W. ZNMS, w pięknym literackim szkicu „O socjalistycznym humanizmie" (ZNMS. — historia, ideologia, zadania — wyd. „Wiedza" 1946).

Odrodzony po wojnie Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej jostatecznej reaktywizacji dokonał I Ogólnopolski Zjazd Akademickiej Młodzieży Socjalistycznej, odbyty w kwietniu b. r. w Warszawie), nawraca przy określeniu swej postawy ideowej, do przedwojennego programu organizacji, dostosowując go do zmienionych warunków i wzbogacając o dorobek okresu okupacji.

Wygłoszony na I. powojennym zjeździe ZNMS-u referat ideologiczny wybitnego seniora Związku — tow. dr. Juliana Hochfelda w sposób zwięzły i zwarty, wskazał zasadnicze cele i zadania akademików-socjalistów:

Z. N. M. S. — niezależny.
Z. N. M. S. — szkoła charakteru i uczciwości.
Z. N. M. S. — zaprzeczenie karierowiczostwa i oportunizmu.

(Dalszy ciąg na str. 4-tej).

Warunki jednolitego frontu

Interesujący przykład

W ostatnich dniach szeroko w prasie były omawiane podstawy i skutki, wynikające z określonych warunków wzajemnego ustosunkowania się partyj komunistycznych i socjalistycznych w szeregu krajów europejskich. Polska nie jest izolowana od tego świata, nie ma oczywiście na naszych granicach żadnej „żelaznej kurtyny" i dlatego niewątpliwie regulowanie stosunków pomiędzy partiami robotniczymi w innych krajach ma pewien oddźwięk na stosunki w Polsce. A ponieważ jednocześnie akurat w Polsce jesteśmy w trakcie szczegółowego ułożenia warunków jednolitego frontu pomiędzy PPS i PPR, przeto na czasie będzie przytoczyć nieco danych na temat odnowionego paktu jedności pomiędzy socjalistami i komunistami we Włoszech.

Z informacji nadesłanych przez przedstawiciela CKW PPS w Italii, wynika, że pakt ten jest niezwykle ciekawy i w części deklaratywnej. Pakt stwierdza więc przede wszystkim, że obie partie (socjalistyczna i komunistyczna) są rzecznikami tendencji jednościowych, że walczą o władzę i że dążą do koncentracji wszystkich sił ludowych.

Obie partie zgodnie w pakcie podkreślają swą zupełną niezależność i autonomiczność.

Szczegółowe cele paktu także warto przytoczyć. A więc idzie o:

1) likwadację resztek faszyzmu i niedopuszczenie do odrodzenia się starego reżimu,

2) obronę i konsolidację Republiki Demokratycznej i publicznych wolności,

3) walkę o nacjonalizację przemysłu monopolistycznego, banków, wprowadzenie rad zakładowych i tp.,

4) przeprowadzenie reformy rolnej z podkreśleniem — co jest zrozumiałe na tle włoskich tradycji — wagi robotniczych spółdzielni produkcyjnych,

5) obronę poziomu życia i płac świata pracy oraz wartości pieniądza,

7) obronę godności ludzkiej — chodzi tu o sprawy mieszkań, szkół, ubezpieczeń, opieki zdrowotnej i t. p.,

7) pokojową politykę zagraniczną na zasadzie międzynarodowej solidarności narodów i organizacyj robotniczych.

Obie partie zobowiązały się do uzgadniania i koordynowania inicjatywy i działalności politycznej. W tym celu będą się odbywać stałe konferencje porozumiewawcze, zwłaszcza w odniesieniu do działalności na terenie rządu, parlamentu i samorządów, zmian w rządzie, kampanii propagandowych i agitacyjnych, związków zawodowych i spółdzielczości, organizacyj kobiecych i t. p.

Ciekawe, że jako organy dla usprawiedliwienia techniką realizacji jednolitego frontu są przewidziane (czyżby wzory wzięte z polskich stosunków?) — „szóstka", po trzech przedstawicieli z każdej partii — jako Centralna Komisja Porozumiewawcza, „szóstki" prowincjonalne (wojewódzkie) i powiatowe.

W razie nie dojścia do zgody na terenie prowincji decyduje Komisja Centralna.

Wreszcze przytoczymy konkluzje paktu: wszyscy socjaliści i komuniści są obowiązani: a) do lojalnego oraz pełnego przestrzegania powziętych uchwał i b) do solidarności w działaniu, mając na względzie, że atak na jedną z obu partyj, bądź atak na pakt jedności szkodzi interesom, prestiżowi i zwartości obu partyj. Brak zgody co do jakiejś kwestii rozwiązuje ręce obu partiom tylko z danej kwestii, a pakt pozostaje w mocy w całokształcie wszystkich innych zagadnień.

Z brzmienia paktu wynika, że oparty jest on na całkowitej niezależności organizacyjnej i równorzędności obu partyj przy wzajemnych ograniczeniach swej samodzielności, wynikających z samej istoty celów paktu jedności działania dwóch odrębnych partyj.

Jeden z kierowników włoskiej Partii Socjalistycznej i wypróbowany jednolitofrontowiec tow. Nenni (jej obecny przewodniczący), komentując zawarty pakt, oświadczył w związku z atakami na pakt:

a) że zarzuty co do „bolszewizacji" Włoch są idiotyzmem, bo rozwiązać problem demokracji można tylko w drodze demokratycznej, t. j. nie dzieląc, a łącząc masy ludowe,

b) że zarzuty odpychania elementów centrowych od socjalistów są też bezzasadne, bo trzeba w interesie kraju zdecydowanie rozbić złudzenia różnych grup i stronnictw co do możliwości skierowania socjalistów przeciw komunistom.

Tow. Nenni podkreślił wreszcie, rozprawiając się z krytykami paktu, że obie partie, zawierając pakt jedności czynu, nie przestają być partiam z całkowicie samoistnymi cechami charakterystycznymi i że chociaż wpływają na siebie wzajemnie oraz razem i osobno na polityczne życie Italii, to „tam, gdzie na wietrze, a nawet na wietrze podczas burzy, powiewa sztandar Partii Socjalistycznej, tam jest pewność i gwarancja Wolności".

*

Polska to nie Włochy. W Polsce mamy już szereg reform społecznych, o które włoska klasa robotnicza musi dopiero walczyć. W Polsce mamy władzę w ręku demokracji, mamy już Rząd, na czele którego stoi socjalista, kierownik partii o zdecydowanym jednolitofrontowym obliczu, gdy w Italii rządem koalicyjnym kieruje chrześcijański ludowiec. Ale pomimo to — doświadczenie włoskie i słowa Nenniego mogą być użyteczne także dla socjalistów polskich.

S. S. J.

W zaczarowanym kręgu

Niczego się nie nauczyli!

Byli żołnierze Andersa, przybywający z Włoch do Anglii, otrzymują drukowaną broszurę w języku polskim, która wyjaśnia im istotny cel ich pobytu na wyspie. Celem tym jest przygotować się do przyszłej wojny.

„Wasz pobyt na wyspie angielskiej — pisze w broszurze — jest tylko tymczasowy. Jesteście rozbrojeni, lecz nie zdemobilizowani. Musimy żyć w stanie moralnej mobilizacji. Musimy być w każdej chwili gotowi do walki"...

Autorem tej ciekawej broszury jest p. Zygmunt Nowakowski, b. redaktor „Wiadomości", wydawanych w pierwszym okresie wojny i zamkniętych z powodu antysowieckiej propagandy.

P. Zygmunt Nowakowski, spekulując na temat terminu wybuchu przyszłej wojny, drukuje w swojej broszurze tego rodzaju uwagi:

„...Wybije godzina i znów będziemy maszerować ramię w ramię z Wielką Brytanią"...

Wielka Brytania — pisze p. Nowakowski — jest co prawda wyczerpana zwycięstwem, zmienna i niepewna. Ale — stwierdza p. Nowakowski — „mimo wielu bolesnych doświadczeń nasze stanowisko wobec Wielkiej Brytanii nie uległo zmianie. My, Polacy, musimy maszerować z Zachodem, nigdy ze Wschodem"... „Bo — głosi p. Nowakowski — my, Polacy, zmądrzeliśmy"...

Polacy zmądrzeli, to prawda. Ale o p. Nowakowskim tego powiedzieć nie można.

Angielski tygodnik „Time an Tide" zamieszcza list otwarty p. Marka Święcickiego, w którym autor wyraża bolesne rozczarowanie polskiego żołnierza, pominiętego w uroczystym obchodzie drugiej rocznicy pod Arnheim w Holandii.

Wyświetlany z tej okazji w londyńskich kinach film „Ich chwała" — pisze w swym liście p. Marek Święcicki — nie pominął ani jednego szczegółu, ani jednego poległego, ani jednego nazwiska. Natomiast ani razu nie wspomniał o żołnierzu Polskiej Brygady Spadochronowej, która w bohaterskich walkach pod Arnheim została zdziesiątkowana przez ogień niemieckiego lotnictwa.

A przecież — jak o tym przypomina p. Święcicki w liście do angielskiego tygodnika — Polacy osłaniając odwrót Anglikom własnymi ciałami, kładąc się pokotem, uratowali życie niejednemu z widzów, oglądających w drugą rocznicę bitwy pod Arnheim film „Ich chwała".

O tym jednak nie wszyscy Anglicy pamiętają. I tego właśnie żaden Polak nie zapomni.

Ożywienie w rzemiośle krakowskim

Wzrost zainteresowania młodzieży

W trzecim kwartale b. r. zaznaczyło się ożywienie w rzemiośle krakowskim.

Dowodem tego są przede wszystkim cyfry Wydziału Uczniowskiego Krakowskiej Izby Rzemieślniczej, które w porównaniu z rokiem ubiegłym, jak również z pierwszym półroczem 1946 r., wykazują wzrost zainteresowania wśród młodzieży żywo garnącej się do rzemiosła.

Jest to objaw niezwykle pocieszający z uwagi na wielką potrzebę fachowców w każdej dziedzinie i branży dla odbudowującego się po straszliwych zniszczeniach wojennych kraju.

Jeżeli weźmiemy dane, to cyfra 336 zarejestrowanych umów uczniowskich w trzecim kwartale 46 r. w porównaniu z 847 zarejestrowanych umów uczniowskich w ciągu całego 1945 r. — wykazuje wzrost o przeszło 80%.

Szczególną przy tym frekwencją cieszy się grupa metalowo-elektryczna, w której w 1945 r. zarejestrowano umów 337, zaś w III kwartale bieżącego roku 348, co stanowi ponad 100%. Następną grupą jest grupa włókiennicza, w której w 1945 r. zarejestrowano 158, w III kwartale 46 r. zaś 107 umów, t. j. przeszło 66% więcej, w grupie zaś skórzanej wzrost ten stanowi około 87%.

Należy podkreślić, że również w innych grupach daje się zauważyć wysoki wzrost procentowy nowozawartych umów uczniowskich w porównaniu bądź to z rokiem ubiegłym, bądź też z pierwszym półroczem 46 r.

ELEMENT ASPOŁECZNY

Inaczej niestety przedstawia się sytuacja, jeżeli chodzi o rejestrację kart rzemieślniczych. Na tym odcinku daje się zaobserwować ucieczkę od rejestracji kart niewyrobionych społecznie rzemieślników, których kontrole skarbowe, liczne świadczenia i podatki obciążające w dużym stopniu rzemiosło, odstraszają od ujawniania prowadzonych [illegible].

W ten sposób element rzemieślniczy nastawiony pozytywnie do zarządzeń swych władz cechowych, władz miejskich i państwowych, ponosi duże ciężary, nie mając jednocześnie takich zarobków, jak ci z nieuczciwych rzemieślników, którzy nie świadcząc dla miasta i państwa prowadzą nielegalne warsztaty pracy.

Ożywienie gospodarcze i inicjatywa prywatna

Mimo dużych trudności w odbudowującym się rzemiośle trzeci kwartał wykazuje również ożywienie gospodarcze zarówno w mieście, jak i na prowincji.

Przyczyny składające się na to są następujące:

Zarządzenia władz lokalnych wymagające szeregu prac wchodzących w zakres rzemiosła (remonty konieczne do utrzymania odpowiednich warunków sanitarnych w lokalach publicznych, sklepach i przedsiębiorstwach). Następnie polepszenie sytuacji w niektórych zawodach w związku ze zbliżającym się sezonem zimowym, a to. w kuśnierstwie, kożuszkarstwie, krawiectwie i szewstwie (kapce).

Dalszą przyczyną jest dopuszczenie inicjatywy prywatnej w szerszym zakresie niż dotychczas do szeregu przetargów publicznych na roboty dla kolei, poczty, samorządów i t. p.

Zwiększenie zarobków pracowników w rzemiośle oraz wzrost popytu na kredyt bankowy i zapotrzebowanie na surowce, których brak, jak np. skóry, tekstylii i cementu wpływa hamująco na rozwój rzemiosła, rokują nadzieję, że w najbliższym okresie po usunięciu trudności wynikających z ogólnej sytuacji gospodarczej państwa i odbudowującego się przemysłu, pozwolą rzemiosłu na dalszy, na zdrowych podstawach oparty rozwój.

(stf)

TOW. WOJEWODA DR PASENKIEWICZ W MIECHOWIE

W sobotę, dnia 16 bm. tow. wojewoda dr Pasenkiewicz wziął udział w ogólnym powiatowym zjeździe sołtysów i wójtów w Miechowie.

Tematem obrad zebrania były sprawy gospodarcze powiatu.

Następnie tow. Wojewoda w czasie lustracji starostwa zapoznał się z całokształtem prac w powiecie.

Na zakończenie inspekcji tow. dr Pasenkiewicz odwiedził komitet Powiatowy PPS w Miechowie, gdzie spędził kilka chwil na serdecznej rozmowie z miejscowymi towarzyszami.

Otwarcie Domu Kultury w Oświęcimiu

(K) W Oświęcimiu odbyło się otwarcie Domu Kultury, który został oddany do użytku społeczeństwa.

W domu tym znajdą pomieszczenie Partie Polityczne, Organizacje Młodzieżowe oraz Teatr.

Współpracując będą krzewić kulturę polską w mieście, które było symbolem zagłady naszego narodu.

Do realizacji tego dołożyli wiele starań. Zarząd miasta Oświęcimia, wiceburmistrz tow. J. Cibalski, burmistrz tow. M. Krzemionowski, przewodniczący M. R. N. tow. J. Spisak, oraz poszczególni robotnicy i obywatele miasta.

Po Akademii, w której brali udział liczni uczestnicy, nastąpiła część artystyczna, słowno-muzyczna. Na zakończenie Harcerze miejscowego Gimnazjum urządzili ognisko.

Po przerwie obiadowej Teatr Objazdowy OM TUR z Krakowa, odegrał z wielkim powodzeniem dwukrotnie „Zemstę" Aleksandra Fredry.

Z FILHARMONII KRAKOWSKIEJ

(bg) W piątek 22 b. m. o godz. 19-tej wystąpi w Filharmonii m. Krakowa laureatka międzynarodowego Konkursu Muzycznego w Genewie Irena Lewińska, która zdobyła najwyższe odznaczenie i palmę pierwszeństwa w śpiewie solowym.

Poza tym znana z konkursu chopinowskiego w Warszawie pianistka Olga Iliwicka wykona koncert fortepianowy E-mol Chopina.

Orkiestra pod dyrekcją Kazimierza Wiłomirskiego zagra Symfonię Armeńską Chaczaturiana, którego koncert fortepianowy poznaliśmy niedawno, dzięki Witoldowi Szpinalskiemu oraz Bacha Preludium i Fugę w układzie orkiestrowym dyrygenta.

Z wizytą w wydz. mleczarsko-jajczarskim „Społem" w Krakowie

(z). W Krakowie przy ulicy Friedleina mieści się wydział mleczarsko-jajczarski Związku Gospodarczego „Społem".

Dyrektor Bogdanowicz chętnie informuje nas na temat placówki.

„Dawniej cały kompleks nowocześnie urządzonych budynków należał do Małopolskiego Związku Mleczarskiego, który teraz przekształcił się w wydział mleczarsko-jajczarski „Społem".

Z budową tego gmachu, a było to przed kilkudziesięciu laty, kiedy spółdzielczość zaledwie raczkowała, związana jest cała historia.

Na zebraniu członkowie Związku, rozpatrując plany budowy, kręcili głowami i wypowiadali swe krytyczne uwagi, że cały gmach jest na wyrost, że niepotrzebny koszt i t. d.

Rozwój spółdzielczości wykazał, że dziś ten gmach mimo rozmiarów, jeszcze wymagałby dobudówek, ażeby w pełni sprostać wymogom mleczarskiej spółdzielczości.

W tej chwili — mówi dyr. Bogdanowicz — mamy na składzie około 3 milionów sztuk jaj, a niedawno wysłaliśmy do chłodnicy w Katowicach około miliona sztuk. Ponadto rozpoczęliśmy eksport jaj przez chłodnię w Gdyni.

— CZY JUŻ NASTAWIENI JESTEŚMY NA EKSPORT NABIAŁU, PANIE DYREKTORZE — PRZECIEŻ WOBEC BRAKU POGŁOWIA KUR, GĘSI, RYNEK NASZ WEWNĘTRZNY NIE JEST ZASPOKOJONY.

— Zgodzę się z tym, słyszę odpowiedź — ale trzeba nawiązać kontakt eksportowy nawet z częściową własną krzywdą, ażeby zdobyć sobie rynki, co jest ogromnie trudne ze względu na konkurencję i wymagania zagranicznego odbiorcy.

Jeśli w porę nie zabezpieczymy sobie rynków, to później zdobycie ich będzie niezmiernie trudne.

— Z JAKIMI KRAJAMI MAMY KONTAKT HANDLOWY?

Najpoważniejszym naszym odbiorcą jest Anglia i Szwajcaria.

Zresztą nie zapominamy o rynku wewnętrznym. Zaopatrujemy w nabiał Górny Śląsk, okręgi górnicze, które są bardzo chłonnym rynkiem.

Myśląc o eksporcie, nie zapominamy o tak ważnej naszej funkcji handlowej jak akcja interwencyjna na rynku wewnętrznym, zmierzająca do tego, ażeby nie dopuścić do zbytniego przerostu apetytów spekulacyjnych. Pracujemy na zlecenie Funduszu Aprowizacyjnego.

Staramy się drogą uspołecznienia i uspółdzielnienia wsi o pobudzanie aktywności gospodarczej w sensie wzmożenia i podniesienia produkcji hodowlanej na wyższy poziom.

W ten sposób i wieś zaspokoi swe potrzeby i miasto będzie miało dobry i tani produkt i będziemy mogli sprostać wymogom eksportowym.

— CZY SĄ JUŻ WYNIKI TEJ AKCJI, KTÓRĄ NAZWAŁBYM AKCJĄ USPÓŁDZIELCZENIA WSI?

— Owszem są i to już dość pokaźne. Idea spółdzielcza, a więc uspołecznienie chłopa objawia się na naszych terenach w dążności do posiadania pogłowia domowego najszlachetniejszego gatunku. Ogromny jest np. popyt w dzień targu bydlęcego na krowy rasowe. Coraz rzadziej spotkać można gospodarstwa, gdzie w oborach znajdują się wysokogatunkowe okazy.

— A JAK JEST Z SIŁAMI FACHOWYMI W DZIEDZINIE MLECZARSKIEJ?

— W naszej dziedzinie, jak prawie w każdej, odczuwać się daje brak sił fachowych, jednakże dwie istniejące szkoły mleczarskie w Rzeszowie i we Wrześni o kursie jednorocznym, tę szkodliwą lukę szybko zdołają wypełnić.

Ideologia i zadania Z.N.M.S.

(Dalszy ciąg na str. 3)

Z. N. M. S. — ściśle związany z ruchem socjalistycznym i dobrowolnie podporządkowany jego kierownictwu.

Zasadnicza linia ideowa prac ZNMS-u wynika z nierozerwalnego związania trzech pojęć — trzech haseł:

SOCJALIZM — REWOLUCJONIZM DEMOKRATYZM.

Każda uczciwa ocena rzeczywistości opierać się musi na dążeniu do zrozumienia istoty dziejących się przemian historycznych i na wielkiej wierności dla tych uznanych i przejętych pojęć i haseł, wytyczających może trudną, ale jedyną drogę do realizacji socjalistycznego jutra.

Spokojny, trzeźwy realizm sądów i ocen, wspierany jest przez entuzjazm i głęboką wiarę w słuszność zakreślonych celów. Są bowiem zadania do wypełnienia „na dziś" i „na jutro", wymagające skoncentrowania wszystkich możliwych sił.

ZNMS pragnie też skupić w swoich szeregach wszystkich tych, którym naprawdę droga jest sprawa godności człowieka i tych wszystkich, którzy rozumieją konieczność pracy dla zbudowania lepszej, jaśniejszej przyszłości, dla zabezpieczenia świata przed groźbą nowej agresji ze strony ciemnych sił nowego faszyzmu.

Demokratyzacja zupełna wyższych uczelni — otwarcia szerokiego na nie dostępu w pierwszym rzędzie młodzieży robotniczej i chłopskiej, bezpłatne nauczanie na wszystkich stopniach — oto główne hasła „na dziś".

ZNMS, jako niezależne od wszelkich autorytetów organizacja ideowo-wychowawcza, włącza się w całość polskiego ruchu socjalistycznego, bowiem — jak stwierdza drugi wybitny senior Związku tow. Jan Topiński: „...obowiązek tkwienia w ruchu robotniczym pozostaje w całej swej rozciągłości. Doświadczenie wskazuje, że tylko wtedy grupy inteligencji uzyskują możliwość pełnego swego rozwoju".

W łączności z pracą wychowawczą Polskiej Partii Socjalistycznej i OM TUR, Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej pragnie w pełni zrozumienia ważności swoich zadań, przygotować zespoły młodych fachowców we wszystkich dziedzinach działalności — gospodarczej, społecznej, kulturalnej. Kadry uświadomionej inteligencji pracującej, oparte o silne bazy organizacyjne całości ruchu, są najlepszą gwarancją, że nie zabraknie potrzebnych niezbędnie do wielkiej budowy socjalistycznego, sił wykwalifikowanych zawodowo i jednocześnie ożywionych głęboką ideą społecznej przebudowy.

Przeprowadzanie tej wielkiej mobilizacji „ludzi dobrej woli" pośród młodzieży studiującej, przeprowadzenie wielkiej „rewolucji psychicznej", idącej za dokonywanym dziełem przemiany gospodarczej i społecznej — to pierwsze z najważniejszych obecnie zadań w pracy ZNMS. Wypełnienie tego zadania związane jest ściśle z etapem, na którym w swym rozwoju znalazł się socjalizm polski jako całość i z zadaniami bieżącymi, które się przed nim zarysowały.

W roku 1934 krakowski ośrodek ZNMS-u opracował zbiorowo i wydał broszurę „Gospodarka—polityka—taktyka—organizacja socjalizmu", która stała się skróconym programem ówczesnej polskiej lewicy socjalistycznej. Broszura ta formułuje m. in. tezę, którą i w obecnych warunkach za słuszną uznać należy:

Aby przeprowadzić swoje cele „...ruch socjalistyczny musi pozyskać fizyczne i moralne poparcie większości społeczeństwa. Oczywiście nie chodzi tu o jakąkolwiek formę głosowania i o uzyskanie arytmetycznej większości. Decydująca jest tu WAGA SPOŁECZNA RUCHU SOCJALISTYCZNEGO". (str. 29).

I o to dziś przede wszystkim chodzi!

Tadeusz Soltan

NOWY KURS AKTYWISTÓW

(Bg) W sobotę, dnia 16 b. m. zakończony został pierwszy kurs przeszkoleniowy aktywistów zaawansowanych już w pracach partyjnych.

Kurs ten ukończyło 62 słuchaczy z Krakowa. Po ostatnich odczytach tow. tow. Kajtocha i red. J. Waśniewskiego, nastąpiła ożywiona dyskusja, w której brali udział wszyscy uczestnicy kursu.

Świadczy to o wyrobieniu politycznym średniego aktywu PPS.

W dyskusji przebijały się specjalnie zainteresowania sprawami gospodarczymi, 3-letnim planem odbudowy oraz aktualnymi zagadnieniami programowymi.

Następny kurs rozpoczyna się dziś, tj. 19 listopada.

Udział w nim wezmą przedstawiciele powiatowych komitetów oraz z terenu miasta Krakowa.

ŚWIAT PRACY — DLA PARTYZANTÓW

Zarząd Oddziału Krakowskiego Związku Uczestników Walki Zbrojnej dziękuje Krakowskiemu Związkowi Zawodowemu Metalowców, a w szczególności przewodniczącemu ob. Karczowi — za opiekę i przyznanie mu stałej subwencji na cele Związku.

Światła i cienie teatrów krakowskich

Posiedzenie Miejskiej Komisji Kultury i Sztuki

(od.) Dnia 18. 11. b. r. odbyło się posiedzenie Miejskiej Komisji Kultury i Sztuki pod przewodnictwem tow. dr. Drobnera z udziałem przewodniczącego MRN tow. Z. Zawadzkiego, prezydenta Wolasa, wiceprezydenta tow. W. Nowickiej i wiceprezydenta inż. Tora.

Tow. dr Drobner otworzył posiedzenie, wzywając do uczczenia pamięci dyr. Hergeta, naczelnika Miejskiego Wydziału Kultury i Sztuki minutą milczenia.

Następnie udzielił głosu dr. W. Natansonowi, który omówił sprawy teatralne m. Krakowa, podkreślając „światła i cienie teatrów krakowskich". Bardzo dodatnią pozycją, jak zauważył on, jest utworzenie Teatru Objazdowego TUR, gdzie dzięki tej imprezie prowincja może brać żywy udział w życiu kulturalnym Krakowa.

Cieniem natomiast jest, chwilowo, jeszcze dość ciężka sprawa finansów, gdyż repertuar teatrów jest dobrany bez zwracania uwagi na kasowość sztuk, z uwzględnieniem tylko wysokiego poziomu artystycznego, a ważnym podkreślenia jest fakt, że teatry krakowskie pracują bez subwencji państwowej.

Z kolei dyr. Osterwa przedstawił sprawę przedstawień popołudniowych dla najszerszych mas społeczeństwa, na które opłata będzie minimalna. Przedstawienia dla młodzieży szkolnej są już zorganizowane, natomiast czyni się starania, aby wojsko zamiast tworzyć swoje własne teatrzyki, o nie zawsze wysokim poziomie, korzystało z popularnych przedstawień w Teatrze Słowackiego.

TEATR DLA ROBOTNIKÓW

Dzięki porozumieniu dyr. Osterwy z Komitetem Kulturalnym PPS, w najbliższą sobotę odbędzie się przedstawienie dla robotników. Dyrekcja teatru popołudniówki sobotnie przeznaczyła na przedstawienia dla robotników. Również uzgodniono z Bratnią Pomocą U. J., co do przedstawień dla młodzieży akademickiej, dla której zarezerwowano popołudnia czwartkowe.

Poniedziałki będą przeznaczone dla kolejarzy.

Tą drogą dyr. Osterwa spodziewa się uzyskać dla teatru jak najszersze warstwy społeczeństwa, dając im godziwą i pouczającą rozrywkę, gdyż każde przedstawienie będzie poprzedzone prelekcją. Przechodząc do spraw artystycznych dyr. Osterwa podkreślił, że artyści pracują z pełnym poczuciem obowiązku.

W czasie dyskusji przemawiał m. in. red. tow. Stalter, który wysunął wniosek, aby Miejski Komitet Kultury i Sztuki wyraził opinię, że Teatr „7-miu Kotów" nie stoi na poziomie kulturalnym miasta Krakowa.

Następnie dyr. Woźnik omówił sprawę repertuaru Starego Teatru, podkreślając jego pionierską rolę na polu kultury teatralnej.

Tajemnicze morderstwo

(k) W gromadzie Gwoździec pow. Brzesko, przyszli wieczorem do sklepu spożywczego ob. Rzepy Antoniego dwaj nieznani osobnicy uzbrojeni w automaty. Osobnicy ci zażądali papierosów. Przy opuszczaniu sklepu z ciemnej uliczy padł strzał, który jednego z nich położył trupem.

Drugi wychodzący otworzył ogień z automatu, zabijając właściciela sklepu Rzepę i Gołąba Kazimierza, znajdującego się w tym czasie w sklepie.

Po zabraniu dokumentów zabitemu koledze, osobnik ten zbiegł w nieznanym kierunku.

Weryfikacja b. więźniów politycznych

(k). Związek przystępuje do weryfikacji b. więźniów polit. zgodnie z postanowieniami statutu, która przeprowadzona zostanie w najbliższym okresie czasu na zasadzie zgłoszeń według następujących warunków:

1) B. więźniowie hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych, którzy więzieni byli z racji swej działalności politycznej, stanowiska społecznego lub przynależności narodowej, za wolność i demokrację w faszystowsko-hitlerowskich więzieniach i obozach koncentracyjnych, a nie uchybili godności więźnia politycznego, obowiązani są zgłosić się w Kołach Związku, do których z racji swego miejsca zamieszkania przynależą.

Koło Krakowskie obejmuje teren powiatu krakowskiego i miasto Kraków, tutaj też przynależą ci wszyscy więźniowie polityczni, którzy na tym terenie stale mieszkają.

2) Byli więźniowie i wdowy oraz sieroty po b. więźniach obowiązani są zgłosić się przed południem od 10—13 w lokalu Koła Krakowskiego w Krakowie, ul. Basztowa 8 II p. według następującego porządku:

Nazwiska	na	literę	od A—D	włącznie	w dniu	25.	XI.	1946
"	"	"	od E—J	"	"	26.	"	"
"	"	"	od K—Ł	"	"	27.	"	"
"	"	"	od M—P	"	"	28.	"	"
"	"	"	od R—S	"	"	29.	"	"
"	"	"	od T—Z	"	"	30.	"	"

W wypadku nieprzewidzianych trudności zgłoszenie będzie można uskutecznić w terminie, który później zostanie podany do wiadomości. Zgłaszający się b. więźniowie mają odebrać w lokalu Związku w godzinach od 9—13 od dnia 21 bm. począwszy, formularze w cenie po 5 zł. (w ilości 3-ch sztuk).

W terminie podanym należy je przedłożyć wraz z posiadaną już legitymacją lub innymi zaświadczeniami w oryginale, albo w legalizowanych odpisach, oraz zaświadczenie zameldowania i 4 fotografie. Wdowy i sieroty przedkładają wypełnione formularze (3 egzempl.), dodatkowy formularz, dokumenty i zaświadczenia jak wyżej, 1 fotografię b. więźnia i 2 swoje.

Zwraca się uwagę, że weryfikacja obejmie wszystkich b. więźniów politycznych tak, że osoby pozostające poza Związkiem nie będą mogły powoływać się na charakter b. więźnia politycznego.

O POMOC SZKOLNICTWU SPÓŁDZIELCZEMU

(bg.) Szkoły spółdzielcze, które kształcą młodzież robotniczą i chłopską na pracowników spółdzielni, działają w ciężkich warunkach.

Aby zaradzić brakom, zawiązano w Krakowie Towarzystwo Przyjaciół Szkół Spółdzielczych, które za pośrednictwem Rady Okręgowej Związku Rewizyjnego zwróciło się do ogółu spółdzielni w okręgu o składki na ten cel w wysokości 1 promille od obrotu.

Na posiedzeniu w dniu 15. 10. pod przewodnictwem dyr. Kosieka, zarząd Towarzystwa obradował nad sposobem rozdziału wpływających od spółdzielni składek.

ŚMIERĆ NA SZOSIE

(k) Na szosie Osielec—Biała poniosła śmierć ob. Pietka Stefania jadąc samochodem ciężarowym.

Nieszczęśliwa przy przejeździe torów kolejowych zawadziła głową o rampę, która ją zgilotynowała.

LUSTRACJA POWIATÓW

(od). Dnia 14 bm. przeprowadził wicewojewoda mgr. Rubinski lustrację starostwa powiatowego w Chrzanowie.

Przy tej sposobności odbył dłuższą konferencję w sprawach sanitarnych z miejscowym lekarzem powiatowym.

Zbadał on pracę tamtejszych ośrodków zdrowia oraz w miejscowym szpitalu.

W dniu 15 bm. odbył on lustrację w starostwie pow. Wadowice, zaznajamiając się z potrzebami powiatu oraz wydał zarządzenie mające na celu usprawnienie administracji i przystosowanie jej do obecnych wymogów ustrojowych.

PRZEDŁUŻENIE LINII TRAMWAJOWEJ 1-ki

(od.) Od dnia 19 bm. „Jedynka" będzie kursować z pl. Wolnica, aż do Dworca Głównego.

HISTORIA JAK W FILMIE

(k). W sobotę około godz. 21.30, siedmiu uzbrojonych osobników dokonało napadu na biura fabryki cukierków „Kryształ" w Podgórzu.

Po sterroryzowaniu pracowników bandyci zabrali klucze od kasy i poprzecinali przewody telefoniczne, uniemożliwiając alarm.

Bandyci idąc do pokoju z kasą ciemnym korytarzem, ujrzeli swoje odbicie w dużym lustrze na ścianie i sądząc, że mają przed sobą milicjanta na warcie, oddali w kierunku lustra 7 strzałów, a następnie w popłochu zbiegli. Dochodzenia w toku.

„O SPÓŁDZIELCZOŚCI"

W dniu 20. XI (środa) o godz. 14-tej rozgłośnia krakowska Polskiego Radia nada pierwszy odczyt z cyklu „Spółdzielczość czynnikiem równowagi na powyższym rynku gospodarczej" — pod tytułem *„Spółdzielczość regulatorem cen na rynku mleczarsko-jajczarskim"*. Prelegent: H. Bogdanowicz, dyrektor Oddziału Mleczarsko-jajczarskiego „Społem" w Krakowie.

NA TEMAT „MIASTA W DOLINIE"

„Ciekawa sztuka proletariacka"

(Bg) W dniu wczorajszym w sali Miejskiego Komitetu PPS w Rynku Głównym 30 odbył się odczyt tow. dr. Bolesława Drobnera na temat wystawionej przez Teatr Kameralny TUR u sztuki Priestley'a p. t. „Miasto w dolinie".

Dużą salę konferencyjną wypełnili przedstawiciele świata teatralnego i literackiego Krakowa, działacze robotniczy i członkowie Zw. Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej, którzy zorganizowali odczyt.

Po zagajeniu tow. red. Sołtana, który omówił celowość tego rodzaju imprez, polegających na nawiązaniu ściślejszego kontaktu między widzami a sferami artystycznymi zabrał głos tow. dr. Drobner.

Mówca zastrzegając się na początku, że termin „odczytu" nie zupełnie odpowiada formie prelekcji zajął się analizą sztuki Priestley'a z punktu widzenia jej zadań społecznych.

Dr Drobner specjalnie wyraźnie podkreślił proletariackość sztuki w jej nowej myśli i tendencji.

Sztuka byłaby może bardziej naturalna i zrozumiała dla mas polskich, gdyby nadano jej więcej charakteru aktualnego i polskiego„ gdyby wykreślono obcość nazwisk zastępując je swojskimi imionami

Dr Drobner zwrócił specjalną uwagę na tendencje w samej osobie Joe, w jego odejściu do wymarzonego, nowego „Miasta", do którego mimo całej tęsknoty i młodego robotniczego entuzjazmu nie schodzi, rozumiejąc, że nikt inny tylko on zostać musi po stronie starego świata kapitalizmu, by budować nową ideę, propagować socjalizm.

Następnie zabrał głos tow. Niwiński uważając, że sztuka Priestey'a nie jest sztuką polską. Pisana jest dla Anglików, jej aktualność w naszych warunkach jest niemożliwa.

Ob. Pietrzykowski przeciwstawił się temu twierdzeniu; sztuka nie może być — ani polską, ani angielską, wartość jej nie zależy od narodowego podejścia do zagadnień, ale od jej artyzmu.

M. Dulębina zwróciła uwagę na charakterystyczny moment psychologiczny sztuki. Chodziło jej mianowicie o zerwanie maski z oblicza najrozmaitszych typów poszczególnych sfer społecznych wobec nowych, rewolucyjnych zagadnień.

Na zarzut o niesłuszności określenia „Miasta w dolinie" jako sztuki proletariackiej odpowiedziała tow. Ciepielowa. Uważała ona, że sztuka ta właśnie przez świat robotniczy została zrozumiana i odczuta

Tylko tam znalazła wyraz zachwytu i tam stała się bliska.

Następnie głos zabrał tow. red. Sołtan o samym autorze sztuki.

Mówił on o Priestley'u jako pisarzu, wyświetlił środowisko z którego Priestley wyszedł, oraz nakreślił jego działalność propagandową podczas wojny.

Jeden z widzów nazwał sztukę Priestley'a sztuką problemów, obojętne jest, czy sztuka ta się podoba, czy nie, ma ona charakterystyczną cechę — pozostawia po sobie myśl, zagadnienie do którego trzeba wracać, o którym trzeba mówić.

Tow. Czarnecki zdeaktualizował sztukę w obecnej rzeczywistości.

„Miasto w dolinie" stało się nam bliskie. Jesteśmy w okresie budowania i jesteśmy w fazie marzenia o takim mieście.

Na zakończenie głos zabrał tow. dr. Drobner odpowiadając na zarzuty tow. Czarneckiego. Poza tym wrócił jeszcze raz do tytułu jaki nadał dzisiejszej dyskusji" o ciekawej sztuce proletariackiej".

Proletariackość tej sztuki to najważniejsza jej cecha. „Miasto w dolinie" zbudowali proletariusze — inne sfery odwróciły się od nowego świata.

Pozostało ono terenem pracy robotnika, człowieka pracy.

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

Ciągnienia III kl. 48 loterii

Wygrane po 250 zł z III i IV dnia ciągnienia:

Wygrane po 250 zł z III-go dnia ciągnienia

49271 291 327 380 434 462 469 492
592 791 842 890 50062 312 460 656
912 51487 532 550 598 661 714 801
873 906 981 52021 033 178 255 277
313 321 445 454 544 588 594 735
817 906 974 53072 134 211 252 320
399 404 444 716 735 54358 383 405
460 497 535 693 728 814 891 893
55200 279 387 422 487 668 770 797
812 838 952 56070 189 428 457 492
682 879 57107 142 228 237 263 450
515 695 683 801 858 885 900 936
58041 091 092 095 219 271 281 350
685 779 839 912 59136 297 369 481
502 512 657 672 747 853 913 918 938
955 60151 197 207 350 369 505 583
645 681 954 61224 322 448 502 554
589 836 907 62028 031 100 135 198
266 317 348 534 738 790 816 897
63006 030 049 100 332 338 681 757
868 64186 204 281 332 333 472 584
637 678 685 845 859 979 986 65121
273 284 313 372 505 640 798 846
858 962 999 66053 352 416 498 548
606 644 688 722 996 67171 338 341
361 475 666 933 68006 271 286 309
842 381 517 570 644 674 695 885
69256. 413 433 511 518 684 705 734
828 873 874 981 70217 268 335 508
530 539 627 789 800 953 71006 029
096 171 312 359 379 406 497 516
654 800 849 72022 107 297 434 438
445 452 460 906 73151 192 236 683
825 74070 240 343 459 610 670 742
802 898 921 75222 283 314 405 525
568 608 615 676 679 734 770 771
981 984 76024 030 148 156 203 210
214 311 468 515 574 643 699 836
873 916 985 77077 081 106 147 313
927 346 359 429 460 576 584 759
78251 313 590 604 656 668 673 727
924 79240 277 284 630 722 781 828
833 80067 069 255 256 296 354 562
741 746 778 780 868 81076 214 480
491 494 555 560 581 605 785 915
82023 091 103 161 208 273 345 951
398 410 508 574 595 633 661 630 829
877 911 83098 214 238 251 297 312
842 371 664 691 695 699 760 755 776
840 860 84048 258 272 312 350 466
607 626 727 801 823 866 937 951 970
85057 061 210 420 476 524 589 614
632 733 805 318 856 861 86102 142
241 409 410 603 861 830 913 970
87075 098 228 236 276 390 392 462
543 599 618 690 703 866 899 88136
202 239 295 459 523 554 639 824 936
998 89509 614 632 696 712 803 806
812 813 891 900 930 956 90081 254
298 528 558 661 883 909 91081 125
203 224 252 960 974 92214 329 694
727 852 93140 223 274 314 368 465
520 749 917 954 94052 070 608 810
841 892 925 95154 204 251 258 416
435 454 467 600 620 624 780 797 945
96183 247 474 552 713 745 760 788
801 863 896 97065 297 404 523 527
780 882 98198 246 330 438 454 476
509 533 626 637 821 955 99010 057
120 147 192 477 612 600 743 801 839
989.

Wygrane po 250 zł z IV-go dnia ciągnienia

Wygrane po 250 zł. NrNr 173 561
592 596 852 868 967 1000 046 072 215
355 442 444 506 734 989 2209 218 375
499 518 595 596 609 970 3051 152
184 284 343 970 4063 069 211 288
446 505 5039 048 172 173 922 6098
127 7037 257 526 652 659 685 730
731 8052 268 382 406 532. 702 748
935 9080 242 254 520 745 839 10022
081 217 293 429 945 11068 271 325
556-660 12616 839 874 908 941 13028
155 268 272 492 497. 14007 144 193
247 250 364 405 450 598 643 648 728
754 755 15087 178 186 658 697 732
752 806 16049 960 425 518 561 949
17213 382 513 549 569 682 863 893
18297 459 493 523 537 641 664 775
980 19237 358 597 604 652 655 779
860 20097 120 150 167 565 638 661
775 835 21097 166 225 273 443 853
917 22302 450 553 784 799 824 23106
308 661 795 24088 436 792 877 993
25222 256 371 593 649 900 26126 701
740 964 27127 256 291 481 558 741
28031 067 342 397 513 725 830 904
29081 987 207 259 312 380 406 609
760 779 822 30113 136 269 278 357
407 411 419 431 443 531 558 639 716
826 940 954 31210 228 255 256 348
389 390 467 523 561 968 32121 181
231 342 519 598 641 770 798 821 864
883 955 33112 117 162 293 410 547
613 851 958 34012 079 110 165 288
381 596 616 624 671 697 690 899
706 711 776 791 828 978 991 35060
090 281 330 402 464 514 515 516 572
612 644 659 788 877 923 36268 295
410 427 500 563 565 801 923 933 053

Dalszy ciąg wygranych po 250 zł podany będzie jutro.

Repertuar KIN krakowskich

od czwartku, dnia 14 listopada 1946

APOLLO i SZTUKA — film śpiewno-muzyczny z życia amerykańskiej młodzieży akademickiej p. t. **„Symfonia młodości"**.

WARSZAWA — apoteoza miłości i bohaterstwa „Dni i Noce".

UCIECHA — ciesząca się niesłabnącym powodzeniem **„Złota Maska"**

WOLNOŚĆ — **Film śpiewno muzyczny „Wołga-Wołga"**.

GDAŃSK — **„Płomień nie zgasł"**.

WANDA — Dzieje zwycięskiej Batalii **„Wielki Przełom"**.

ŚWIT — **„15-letni kapitan"**

SCALA — sensacyjny film amerykański **„Nieustraszeni"**.

Sąd Grodzki w Krakowie
Sygn. I. 2. Zg. 798/46
Dnia 12 listopada 1946.

ZARZĄDZENIE POSTĘPOWANIA O STWIERDZENIE ZGONU

1) Dr. Tadeusz Ostrowski, ur. w Wiedniu dn. 4 lipca 1881, profesor Uniwersytetu Lwowskiego, zam. we Lwowie, ul. Romanowicza L. 5, miał zginąć w nocy z 3—4 lipca 1941, zamordowany przez Niemców we Lwowie.

2) Jadwiga z d. Szczurka 1-o Downarowicz 2-o Ostrowska, ur. w Warszawie dnia 7 kwietnia 1883, żona profesora Uniwersytetu Lwowskiego, zam. we Lwowie, ul. Romanowicza L. 5, miała zginąć w nocy z 3—4 lipca 1941, zamordowana przez Niemców we Lwowie w chwile po śmierci jej męża prof. dra Tadeusza Ostrowskiego.

Gdy wobec tego jest prawdopodobnym, że wymienieni ponieśli śmierć w dniu 3—4 lipca 1941, przy czym prof. Tad. Ostrowski zginął pierwszy, zaś jego żona Jadwiga z d. Szczurka 1-o Downarowicz 2-o Ostrowska zginęła w chwilę po śmierci swego męża dra Tadeusza Ostrowskiego, zarządza się na wniosek córki Jadwigi Downarowicz Rozwadowskiej postępowanie o stwierdzenie zgonu, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do 1 miesiąca od tego ogłoszenia udzielono Sądowi wiadomości o zaginionych. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów, Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sędzia grodzki:
Wessely

Dziś w TEATRACH

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO godz. 10 „Wesele" — St. Wyspiańskiego (zakupione przez Kuratorium O. S.).

Godz. 18.30 „Cyrulik sewilski" — Rossiniego.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala godz. 18.30 „Orfeusz" Anny [illegible]skiej.

Mała sala — godz. 19.15 „Żeglarz" J. Szaniawskiego.

TEATR KAMERALNY TUR-u — godz. 19.15 „Miasto w dolinie" J. B. Priestleya.

SIEDEM KOTÓW — godz. 19.15 Wesoła rewia „Od Kankana do Swinga"

GROTESKA, ul. Skarbowa 2 — godz. 16-ta „Kolorowe piosenki".

Godz. 19.15 „Bliźniak", komedia muzyczna Z. Gozdawy i W. Stępnia

PRAPREMIERA „ROZDROŻA MIŁOŚCI"

W dniu 20 XI. 46 r. (środa) o godz. 19.15 Miejski Teatr wystąpi z nową prapremierą sztuki Jerzego Zawieyskiego p. t. „Rozdroże miłości" z udziałem Marii Bednarskiej, Tadeusza Burnatowicza, Władysława Hańczy, Jerzego Kordowskiego, Lidii Korwin, Zofii Rysiówny i Antoniego Rycharskiego. Reżyseria: Roman Zawistowski. Muzyka: Włodzimierz Poźniak. Oprawa malarska: Józef Kasarab.

Premiera prasowa 21. XI. (czwartek) o godz. 19.15.

Zarówno 20. jak i 21. XI. passe-partout zielone nieważne.

Radio

na dzień 20 listopada 1946 r. (środa)

Kraków. 6.00 Sygnał czasu. 6.05 Dziennik poranny. 6.20 Gimnastyka poranna. 6.30 Muzyka poranna. 6.57 Sygnał czasu. 7.00 Muzyka poranna. 7.15 Ważniejsze wiadomości dziennika. 7.35 Program lokalny. 7.40 Koncert orkiestry P. R. 8.30 Informacje ogólnopolskie. 8.40 Skrzynka P. C. K. 8.50 Przerwa. 11.30 Kronika krakowska 11.40 Rozmaitości. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Audycja dla świetlic robotniczych. 12.35 5 minut poezji. 12.40. Pieśń w wyk. Antoniego Majaka. 13.00 Muzyka obiadowa. 14.00 Problemy dnia. 14.10 „Wieś słucha". 14.30 Audycja słowno-muzyczna pt. „O Mozarcie". 15.00 „Dziecinowe mieszkanie" dla dzieci młodszych. 15.10 „Muzyka dla dzieci". 15.30 Audycja dla kobiet. 15.40 5 minut poezji. 15.45 Utwory skrzypcowe. 16.05 Dziennik popołudniowy. 16.35 Suita pieśni pomorskich. 16.50 Z życia kulturalnego. 17.00 Reportaż. 17.10 Melodie operetkowe. 17.55 Na Ziemiach Odzyskanych. 18.15 Kwadrans poetycki. 18.30 Nauka przy głośniku. 19.00 Audycja dla wsi. 19.15 Kronika kulturalna Krakowa. 19.30 Audycja Chopinowska. 19.57 Sygnał czasu. 20.00 Myśli wybrane. 20.01 Dziennik wieczorny. 20.25 „W setną rocznicę urodzin Noskowskiego" — audycja słowno-muzyczna. 21.00 „Nowe książki". 21.15 „U naszych przyjaciół". 21.40 Kwadrans przy „Lalce" Bolesława Prusa". 22.00 Odbudowujemy Warszawę. 22.15 Audycja rozrywkowa. 22.50 Rozmowa ze Stanisławem Ryszardem Dobrowolskim. 23.00 Wiadomości dziennika radiowego. 23.20 Program na jutro. 23.30 Koncert życzeń. 23.50 Ważniejsze wiadomości dziennika.

Kupno-sprzedaż

OSTATNIE PRZEDSTAWIENIE „ŻEGLARZA"

Na małej sali Starego Teatru w ostatnie dni grana jest komedia Jerzego Szaniawskiego p. t. „Żeglarz". Udział biorą: Krystyna Brylińska, Adam Cyprian, Józef Daniel, Mieczysław Jabłoński, Celina Klimczak, Jerzy Kordowski, Stanisław Kosowski, Bolesław Loedl, Włodzimierz Macherski, Jan Norwid, Ludwik Ruszkowski, Krystyna Wodnicka, Władysław Zeembiński. Dekoracje Andrzej Stopka.

Początek codziennie o godz. 19.15, w niedzielę godz. 16-ta i 19.15. Zniżki ważne.

UNIEWAŻNIAM skradzioną mi legitymację tymczasową Polskiej Partii Socjalistycznej, wystawioną przez Miejski Komitet Polskiej Partii Socjalistycznej w Krakowie, na nazwisko Bras Maria, zamieszkała w Krakowie, ul Dietla 36/43.

Pamiętaj o powstającej z gruzów Stolicy

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Ogłoszenia na 1 i 2 stronie za 1 mm szpalty . . . . . . 20 zł. w tekście za 1 mm szpalty . 15 zł. za tekstem . . . . 10 zł. Drobne ogłoszenia za słowo . . 6 zł. Poszukiwanie rodzin i pracy . . 3 zł. W niedzielę i święta o 50% drożej. Tłustym drukiem 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Naprzodu", Rynek Główny 30, I. piętro. Polska Agencja Prasowa PAP, Basztowa 10 i upoważnieni akwizytorzy Wydawnictwa.

PRENUMERATA „NAPRZODU" wynosi miesięcznie z odbiorem w punktach sprzedaży 45 zł. — z odnoszeniem do domu w Krakowie 55 zł. — na prowincji, pocztą 50 zł. — prenumeratę przyjmuje: Administracja „Naprzodu", Kraków, Rynek Główny 30, I. piętro) — Placówki Sp. „Czytelnik" na terenie m. Krakowa i upoważnieni akwizytorzy. — Na prowincji Powiatowe Komitety Polskiej Partii Socjalistycznej, Konto P. K. O. nr. 813, na które można przesyłać prenumeratę „Naprzodu" i należytość za inseraty.

Wydawca Spółdzielnia Wydawn. „Wiedza". — Redaktor Jerzy Waśniewski. — Redakcja i Admin.: Kraków, Rynek Główny 30, I. p. — Telefon 5-56-53. Red. nacz. przyjmuje codziennie w godz 11—12. Sekretarz red. przyjmuje codziennie w godz. 10.30—13.30.
Odbito czcionkami Drukarni Spółdz. „Wiedza" Nr 3 „Naprzód" — Kraków, ul. Orzeszkowej 7. — Telefon 566-53. M — 09861